

Za nami pierwsza w tym sezonie przerwa na mecze reprezentacji narodowych. Zdecydowana większość piłkarzy Giallorossich, powołanych na zgrupowania, miała szansę wystąpić wczoraj.

Wtorkowy wieczór może zaliczyć do udanych **Dzeko**. Kapitan Bośniaków spędził na murawie 80 minut i wpisał się w pierwszej połowie na listę strzelców. Napastnik wykorzystał rzut karny, podyktowany przez sędziego za faul na nim. Bośniacy wygrali 5-0 z Estonią. Powody do zadowolenia mieli też Belgowie z **Vermaelenem** i **Nainggolanem**, którzy pokonali 3-0, na wyjeździe, Cypr. Obrońca przewyciężył problemy fizyczne i rozegrał całe spotkanie. Nainggolan usiadł niespodziewanie na ławce i pojawił się na boisko na ostatnich 6 minut.

4-1, z Gibraltarem, wygrali Grecy. Całe spotkanie rozegrał **Manolas**. Warto też wspomnieć, że jednego z goli zdobył niedawny gracz Romy, Torosidis, który miał też udział przy bramce samobójczej strzelonej przez rywala. Powodów do zadowolenia, w przeciwieństwie do kolegów, nie miał **Strootman**. Holendrzy zremisowali 1-1 na wyjeździe ze Szwedami, a pomocnik Oranje zaliczył fatalną w skutkach stratę przy bramce rywala. Na boisku spędził 90 minut. Strootman wrócił do gry o reprezentacyjne punkty po 1061 dniach przerwy.

W Ameryce Południowej o kolejne punkty walczył **Alisson**. Brazylijczycy wygrali 2-1 z Kolumbią. Bramkarz nie miał nic do powiedzenia przy golu, gdy piłkę skierował, do własnej siatki, Marquinhos.

Dzień wcześniej na murawie pojawił się **Florenzi**. Włosi pokonali 3-1 Izrael, a pomocnik pojawił się na murawie na ostatnie 24 minuty. W niedzielę mecz z ławki obejrzał **Szczęsny**. W meczu reprezentacji Włoch U21 wystąpił **Ricci**. Azzurrini wygrali 3-0 z Andorą, a wypożyczony do Sassuolo pomocnik zaliczył asystę przy golu innego wychowanka Romy, Pellegriniego.

Autor: abruzzi